



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E  
 W E S R Z O D E D N I A 21. S T Y C Z N I A R O K U 1767.

Z F R A N C Y I

*Z Wersalu d. 24. Grudnia.*

Król Jmć dnia 22 był w swoiey Radzie dla wysłuchania Procesu oskarżonych Brytanii, który sobie zażądał Dekretem 22 Listopada przeszłego, i wysłuchawszy w produkcie czynionym przez Pana *le Noir* Referendarza, okazał mu ukontentowanie za pilność i jasnego ułożenia. Przy tym oświadczył, iż żadnego w tej mierze więcey już niepotrzebuje uwiadomienia i że dostatecznie jest nakłoniony do

wydania swoich wyroków. Rozkazał potym Panu *de Maupeou* Podkanclerzemu i Pieczętarzowi, aby rozesłał listy potrzebne na zgładzenie oskarżenia i występków, i ogłosił je pod pieczęcią. Listy te napisane z rozkazu Królewskiego mają te w sobie. Ludwik z Bożey Łaski Król Francuzki i Nawarski. Wszystkim, którzy te listy będą czytali zároveň. Gdy zamierzania wzięte w nazey Prowincyi Brytanii pociągnęły nas do nayspilniejszego uważania; rokazaliśmy Roku 1765,

aby o wszystkim nas uwiadomiono; gdy zaś też rosterki się powiększyły, kazaliśmy wziąć pod areszt tegoż roku niektóre osoby, a między innymi Urzędników naszych Parlamentowych Renneńskich, na których największe podeyrzenie padło, i odeśłaliśmy ich proces do Parlamentu *de Rennes*, do którego to należało, lecz ponieważ Parlamentowi Renneńscy upornie złożyli swe urzędy, proces był zaczęty przed naszą Radą tam zesłaną. W krótcie gdyśmy pozwolili dawnym Parlamentowym miejscu zasieść w Parlamencie, oddaliśmy na ich rozstrząśnienie cały proces. Wszakże, ponieważ ciż Parlamentowi wymawiali się dla różnych przyczyn od tego sądu, postanowiliśmy, ażeby sprawa była kończona w Mieście naszym *St. Malo* pody, ażeby się nam podobało, ią odeśłać do pomienionego znowu Parlamentu; iakośmy uczynili przez listy 14 Lutego. Na ostatek gdy postępkami oskarżonych bądź względem wyjęcia niektórych Sędziów, bądź względem appellacyi do innych Trybunałów nakłoniły Parlament Brytański do uczynienia do nas prośby, ażebyśmy w to weyrześli, zatrzymaliśmy dla nas po-

znanie całego procesu na Radzie naszej. W tych okolicznościach odebrawszy zupełną i doskonałą o wszystkim informacją, postanowiliśmy ogłosić wolą naszą i decyzją ostatnią; i zabezpieczyć władzę naszą pełnomocną wszelkim sądom, któreby mogły na pamięć nam przywozić tę sprawę, oskarżenia i procesy chcąc zagrześć w niepamięć wieczną. To postanowienie tak godne Tronu Królewskiego i tak przyzwoite mądrości, pomiarowania i dobroci, za którą idziemy tym jest chwalebniejszą; iż sprawy powiększey części, które dały powód do pomienioney informacyi powinny być poczytane za skutek owych maksym szkodliwych i owego ułożenia niebezpiecznego, które zganiliśmy w odpowiedzi danej dnia 3 Marca; i że co się tycze partykularnych postępków wyrażonych w teyże informacyi, które do urazy naszej, naszych Ministrów i Urzędów zmierzają, postanowiliśmy raczej powściągnąć tak wyuzdaną rozpustę, anżeli o iey sprawach się wybadywać. Z tych uwag podaemy w wieczną niepamięć wszystkim przelzłe sprawy Aktem najwyżzey naszej władzy. Z tego się cieszemy, żeśmy niezna-

żli winowayców, i że nam nie  
więcey niezostaje, iako tylko  
chwycić się nayskuteczniejszych  
środków do przywrócenia i u-  
trzymiania spokoyności w tey  
Prowincyi naszey, którey gor-  
liwość w tak wielu okoliczno-  
ściach do usług naszych nam by-  
ła okazana. Dla tych przyczyn  
chcemy i nam się podoba, ażeby  
wszystkie pociągi prawne i pro-  
cesy zaczęte mocą naszych Pa-  
tentów były znieśone i zakon-  
czone. Jakoż zniśomy je i  
kończemy nazawzajem przez te li-  
sty. Nakazujemy oraz milcze-  
nie o wszystkich naszym Proku-  
ratorom Generalnym. Prze-  
szley Niedzieli Arcy-Biskup Re-  
meński W. Jasnuznik Francuzki  
dał Sakrament bierzmowania  
Delfinowi Jmci w Kaplicy Pała-  
cowey w przytomności Króla,  
Królowy i całej Familii Kró-  
lewskiej. Dziś Delfin Jmci w as-  
tystencyi Xiążąt *d' Orleans*, *de*  
*Chartres*, *de Villequier* udał się o  
dziewiątey godzinie rano do Ko-  
ścioła Królewskiego Parafialne-  
go Nayswiętszey Panny, gdzie  
pierwizą komunią przyjął z rąk  
Arcy-Biskupa Remeńskiego. Xią-  
żęta *d' Orleans* i *de Chartres* trzy-  
mali towalnią, którey końce trzy-  
mał Biskup *de Senlis* pierwszy Jaś  
mużnik Królewski z Opatem *de*

*Ste Adegonde* Jasnuznikiem or-  
dynaryjnym Królewskim.

## Z A N G L I I.

*Z Londynu d 23. Grudnia.*

Ministrowie i Parlamentowi  
po większey części wyiechali z  
tąd do Dóbr swoich na Święta.  
Hrabia tylko *de Chatham* z kilka  
Ministrami został się przy Dwo-  
rze. Listy odebrane od Pana  
*Hay* Ministra pełnomocnego w  
Lizbonie były powodem umów  
i rad między Ministrami. Pan  
*Mello* Minister Portugalski miał  
także z Ministrami kilka umów.  
Skargi Kupców naszych będą-  
cych w Lizbonie coraz się po-  
większają. Oba Dwory, to jest  
Londyński i Lizboński podadzą  
sobie nowe ułożenie Traktatów  
handlowych zasadzających się  
na dawniejszych. Mówią tym  
szafem, iż będzie wyflana Fre-  
gata pod kommendą Lorda *Col-*  
*ville*, która ma krążyć około brze-  
gów Portugalskich. Drudzy ie-  
dnak twierdzą, iż się ona obróci  
na morze Międzyziemne. Hra-  
bia *de Malzahn* Pośel W. Pruski  
miał częste umowy z naszymi  
Ministrami tygodnia przeszlego,  
które zmierzają do obrony wza-  
iemney dzierżaw Niemieckich,  
do niektórych Artykułów han-  
dlu między Anglią i Miastami  
pomorskiemi Pruskiemi i wzglę-

dem Interesów Pałacowych.  
z *Horsham* d. 18. Grud. Przed dwoma dniami przyszedł jakiś szalbierz do tutejszey Komory Akcyzy i obiecał mu odkryć wielką kwotę herbaty, którą schowano o milę od Miasta dla uniknienia podatku. Dano mu wygodny noceleg, a rano wysłano z nim ludzi od urzędu dla zaprania tam utajonego towaru. Gdy już milę uiaehali, i do wielkiego lasu weszli, zaczął szalbierz ów dopominać się, pierwey nim ukáže herbatę, nadgrody. Zapłacono mu 10 Gwineów. Prowadził zatym ludzi wgląb puszczy i ukazawszy im wielką liczbę worów skurzanym sam przez odiechał. Ludzie ci odwiązali wory i znaleźli w nich same tylko trociny. Dopiero postrzegli być się oszukanemi.

### Z SZWAYCARYI.

Z *Genewy* d. 16. Grudnia.

Kawaler *de Bauteville* Minister Pełnomocny Francuzki zaprosiwszy do siebie Kommissarzów polpółstwa, powiedział im: iż po rozmowie ostatniey, którą z nimi miał, inaczey wszystkie się rzeczy obróciły; Pan *Lenieps* Współobywatel ich wzięty jest pod arest w Paryżu i zaprowadzony do Bastylli; między tego papierami naleziono ułożenie rządów Gminnych, których prze-

dnieysł *Genewszczykowie*, jako się z listów pokazuje, żądają, Keól Jmé Pan Jego barzo jest urażony temi postępkami nieprzyzwoy-nemi i nierozumnyemi, i kazał im oznaymić ażeby projekt rozporządzenia podany od niego, był zupełnie we wszystkich swoich punktach przyjęty. Co iesli nieuczynią dwudziestu czterech Deputatów maia odpowiadać za wszystkie złe skutki, które z tąd wynikną. Upemina iesdnak cały lud do przyjęcia ugody, i przestrzega, że to iż ostatnia łaska, która potym może być okryślona ciasniey. Prydaie na ostattek, iż niepowinni u wodzić się pogłoską, iakoby po odrzuceniu pierwszego projektu drugi miał być podany, gdyż pogłoska ta żadnego niema fundamentu. Kawaler *de Bauteville* powiedziawszy to zaraz odszedł nieczekaiać odpowiedzi. Z tym wszystkim ponieważ niektórzy Obywatele uskarżali się na sens zawily projektu; Ministrowie pełnomocni pośrzednictwa wydali objaśnienie niektórych artykułów dnia 12 tego miesiąca. Mimo iesdnak tych wszystkich przestrog tak umysły Obywateldw Genewskich są zacięte, iż wczora 1095 głosów przeciw 515 odrzucilo projekt ugody.

## SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODE DZIA 21. STYCZNIA ROKU 1767.

Z Wiednia d. 4. Stycznia. Rzecz pewna już jest, że Paziowie Cesarscy po nowym roku zacząną chodzić do Collegium The-  
resianum Soc: JESU, dla ćwiczenia się w naukach Szlacheckiej  
Młodzi potrzebnych. Upewniają także, że Kardynał Biskup  
Spirki pierwszym Kommissarzem, a Baron de Spangenberg Wspól-  
Komissarzem do spraw Sądów Wetzlarskich są naznaczeni. Li-  
sty Caregodzkie dnia 1 Grudnia pisane oznajmują o trwającym  
tam ielżcze trzęsieniu ziemi. Przed trzema dniami wiele mu-  
rów opadło za wzruszeniem ziemi gwałtownym.

Reszta nowego ułożenia Loteryi Pruskiej Królewskiej w Berlinie.

## § VI.

Zyski, które za każdym ciągnięciem wyniść mają.

I. Za kartkę od 20 groszy.

1. Summa Troyki	3000 Talarów	- -	3000 Talarów.
1. druga	- - - -	1200 Talarów	- - 1200
8. innych, każda	- 80	- - - -	- 6480
1. Summa Troyki	- 100	- - - -	- 100
1. druga	- - - -	90	- - - - 90
8. innych, każda	- 74	- - - -	- 592
4895 Ciągnięć, każde	20 groszy		4079 Tal. 4 grosze.

II. Za kartkę od 9. groszy.

1. Pierwsza summa Troyki	300 Tal.	- -	300
1. druga	- - - -	250	- - 250
8. innych, każda	- - - -	222	- - 1776

1. pierwsza Troiki	-	200	=	-	200
1. druga	-	180	=	-	180
8. innych, każda	-	166	12 gr.	-	1332
4895 Ciągnięć; każde	-	10	=	-	2039
					14 groszy.

III. Za kartkę od 4 groszy.

40 Dwoiek każda	-	36	Tal.	-	1440
890 Ciągnięć, każde		15	gr.	-	556
					6 groszy.

IV. Za kartkę od 3 groszy.

40 Dwoiek, każda	-	24	Tal.	-	960
890 Ciągów, każdy		15	gr.	-	556
					6 groszy.

V. Za kartkę od 2 groszy.

40 Dwoiek, każda	-	12	Tal.	-	480
890 Ciągów, każdy	-	15	gr.	-	556
					Tal. gr. 6.

Summa 12620 Zysku.

§. VII. I.

Każdemu wolno tyle wziąć kartek każdego rodzaju, ile się podoba. Obierze z nich po jednej lub dwie ze wszystkich gatunków doświadczając szczęścia. Może grać lub sam ieden, lub w towarzystwie. Może wyznaczyć pewną sumę na każde ciągnięcie i próbować szczęścia odmieniacz kartki i liczby lub one zachowując. Niepodobna rzecz jest ażeby wszyscy mogli zyskać też same wielkie summy za tymże ciągnięciem. W żadney Loteryi to być nie może. Lecz ieden prędzey, drugi później zyskuje. Dość natym, że każdy trwając do końca może do tegoż przyść celu. Wszystkie zyski, małe, średnie i wielkie razem rachując każdy widzi, iż czy to gra na kartkę od 20 groszy, czyli od 9, zawsze gra iak ieden przeciw sześciu. A ktokolwiek z każdego gatunku po jednej weźmie karteczke, ten będzie grał iak ieden przeciw osmiu. W którejże proźę Lotteryi można znaleźć tak mało kartek białych w proporcji do czarnych? Owżem, iako może się trafić, iż za każdą kartką Trójki, kto zyszcze więcej nad trójkę, tak każdy widzi, że z jedną kartką można oprócz dwóch wielkich summ, zyskać trzecią tak, iżby cały zysk wyniósł 500 Talarów. Lecz ponie-

waż t  
o nieza  
wyższy  
trafi za  
go zysk  
rey wż  
i niepo  
ażeby  
Toż ma  
ciliśtany  
czynny.  
kartką  
od 2500

W  
domia  
Troyki  
znaczy  
ką są d  
nie nie  
grać na  
Grać z  
Z  
Pan M  
ski ofp  
go Juc  
Oyczy  
po wż  
rozkaż  
bożną  
na któ  
ftwa w  
wał.  
Tan  
ach do

waż to nie jest zawsze pewna, a tym czasem mówimy tylko o niezawodnym zysku, niewyraziliśmy pomienionej summy w wyższych zyskach. Dość o tym namieszać. Jeśli jednak to się trafi za pierwszym lub drugim ciągnięciem, nie zaniechamy tego zysku wyznaczyć w rejestrze zysków. Przyczyna dla której wszystkie kartki rozporządzone są według Trojek suchych i niepozwolono grać na liczby ułożone i zkombinowane, jest ta, ażeby żadnego nie było w Loteryi zamieszania i zatrudnienia. Toż mówić należy o Dwójkach. Przykładem Paryskim odrzuciliśmy czwórki i pewne wyciągnięcie kartek dla teyże przyczyny. A przy tym miley będzie nie równie każdemu kiedy z kartką od 20 groszy żywsze 3000 Talarów niż utracić czwórkę od 2500 Talarów, z kartką Talarową.

### § VIII.

Wątpliwości nie podlega, że Loterya dawniejsza nie uwiadomiła nigdy żadnego, ceby znaczyły wyciągnięcia, Dwójki, Trojki. Teraz oznajmujemy wszystkim, że wyciągnięcie znaczy każdą liczbę pojedynkową samę iedną wziętą. Dwójką są dwie liczby razem położone, z których iedna bez drugiey nic nie waży, Trójka trzech takich liczb potrzebuie. A tak grać na wyciągnięcie iedne, jest to grać na liczbę pojedynczą. Grać zaś na dwie liczby jest grać na dwójkę *Et. Reszta potym.*

Z Piotrkowa d. 16. Stycznia. Powziąwszy wiadomość Jmć Pan Małachowski Starosta Olszofcki Marszałek Trybunałski o spełnionych śmiertelności wyrokach na Ołobie Stryia swego Jmci P. Małachowskiego Krayczego Koronnego zasługami w Oyczyźnie znakomicie Dystryngwowanego tę żalośną nowinę po wszystkich Kościołach we Dzwony przez dni kilka ogłaszać rozkazał i z wrodzoney przychylności dźwigając do Nieba pobożną czynnością Duszę jego, wspaniale sprawował Exekwie na których przy licznych Zakonnego i Świeckiego Duchowieństwa westchnieniach Jmć X. Prezydent Pentyfikalnie Celebrował.

Tamże Trybunał Koronny na rannych i poobiednich Sessjach do późna przedłużonych z pilnością się Sądzi.

**Z WARSZAWY DNIA 21. STYCZNIA.**

Przypadły na dniu siedmiastym doroczny Festyn Narodzenia J. K. M. C. P. N. M. z zwykłą u Dworu obchodzony był uroczystością. Najjaśmniejszy Król Jmć P. N. M. odebrawszy złożone sobie od zgromadzonych na Pokoie Panów uprzejme powinzowania, udał się na Nabożeństwo do Kollegiaty, gdzie Jmć X. Biskup Kiiowski po odprawieniu *Pontificaliter* Mszy Świętey przystąpił do intonowania Hymnu *Te DEUM Laudamus*, w którego przeciągu Artyllerya Koronna nieustannie dawała ognia z armat. Ztamtąd potem gdy Król Jmć P. N. M. po dokończonym Nabożeństwie powrócił na Pokoie, przyjmował znowu podobnie od przytomnych tamże Dam uprzejmey życzliwości oświadczenia.

J. K. M. C. P. N. M. mając sprawiedliwy wzgląd na znakomite w Ojczyźnie zasługi tak Przodków jako samego Jmci Pana Potockiego, Starosty Leżańskiego, wakującego po śmierci Jmci Pana Małachowkiego Krayczostwem Koronnym zastępcę raczył.

Dnia onegdajszego Król Jmć P. N. M. kilka godzinnym za Wisłą zabawiał się polowaniem, z którego szczęśliwie przed wieczorem nazad powrócił.

---

*Aukcyja na rzeczy, jutro i po jutrze w Mariawillu Num: 19, jeszcze kontynuować się będzie.*

---

*Jozef nazywający się Zieliński, z Ostroga rodem lat 25 mający, wąsów rudych, wysoko golony, twarzy pociągley, mający kurtkę zieloną, Zupan potaszowy, Wegierkę Lisami z przodu podszytą, ó z tytu kuczbaią, płaszcz Niemiecki granatowy swemi barankami obłożony, uciekł ukradszy Sobolow par 18, portret srebrny ze znakiem Orła Moskiewskiego, parę pistoletów z herbem Pruskim w mosiężney oprawie, Fuzyę z pud łozem, zegarek srebrny Londyński, przy którym pieczętka krwawnikowa, i 2 mosiężne. Konia brudno kasztanowatego. Ktoby go złapał ó dał do Warty Marszałkowskiej, będzie miał nagrody Czerwonych Złotych 10.*